

Małgorzata Mirek

## Podróż Jacka Idziego Przybylskiego do bibliotek zagranicznych przed objęciem dyrekcji w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie

Wiek XVIII obfitował w liczne podróże zagraniczne uczonych polskich. Odbywali je w celu pogłębienia wiedzy w uprawianych przez siebie naukach, zwiedzania ośrodków naukowych, nawiązania kontaktów z uczonymi, zapoznania się z bogactwem i zabytkami obcych kultur, a także nauki języków obcych.

Szczególnie liczne podróże zagraniczne odbywali w dobie reformy Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie, przeprowadzonej przez Hugona Kołłątaja przyszli młodzi profesorowie tej uczelni. Wielu z nich dzięki wsparciu i pomocy finansowej zarówno H. Kołłątaja, jak i Komisji Edukacji Narodowej pobierało nauki zagranicą, w celu przygotowania się do objęcia katedr w zreformowanej uczelni krakowskiej. Wymienić tu należy m.in. Waleriana Bogdanowicza (zm. 1819) prawnika, profesora procesu prawa duchownego, odbywającego studia prawnicze w Wiedniu<sup>1</sup>; Rafała Czerwiakowskiego (1743–1816) wykładowcę anatomii, chirurgii i położnictwa, studiującego na koszt ks. Michała Poniatowskiego medycynę w Rzymie, zdobywającego umiejętności praktyczne w szkole chirurgicznej de St. Come w Paryżu, kształcącego się w zakresie chirurgii i położnictwa w Berlinie<sup>2</sup>; ks. Sebastiana Czochrona (1749–1819) profesora procesu prawa kościelnego, który dzięki zasiłkowi otrzymanemu od KEN wyjechał na studia do Wiednia, Paryża i Strasburga<sup>3</sup>; Jana Jaśkiewicza (1749–1809) profesora historii naturalnej i chemii, doktora medycyny, studiującego w Wiedniu, a w Getyndze zwiedzającego kopalnie Harzu<sup>4</sup>; Franciszka Kosteckiego (1758–1844) lekarza, profesora patologii i terapii, wysłanego do Wiednia

<sup>1</sup> Zob. *Bogdanowicz Walerian*, [w:] *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. 6, Wrocław 1974, s. 49–50.

<sup>2</sup> Zob. W. Szumowski, *Czerwiakowski Rafał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1939, s. 350–351.

<sup>3</sup> Zob. M. Skorzeplianka, *Czochron Sebastian Jan Kanty*, [w:] *Ibidem*, s. 368–369.

<sup>4</sup> Zob. H. Madurowicz-Urbańska, *Jaśkiewicz Jan Dominik Piotr*, [w:] *Ibidem*, t. 11, Wrocław 1964, s. 90–93.

w celu zapoznania się z organizacją tamtejszych klinik i ośrodków leczniczych<sup>5</sup>; Feliksa Radwańskiego (1756–1826) architekta, doskonalącego się w zakresie matematyki, sztuki artyleryjskiej i architektury w Paryżu, a inżynierii wodnej w Holandii<sup>6</sup>; Jana Szastera (1741–1793) doktora medycyny, studiującego w Erfurcie<sup>7</sup>; Wincentego Szastera (1757–1816) profesora anatomii i fizjologii, kształcącego się w Bolonii i Paryżu<sup>8</sup>; Jana Śniadeckiego (1756–1830) matematyka i astronoma, wzbogacającego swoją wiedzę w Getyndze, Holandii i Paryżu, gdzie zapoznawał się z różnymi szkołami matematycznymi, nawiązywał kontakty naukowe z uczonymi francuskimi, zwiedzał obserwatoria astronomiczne<sup>9</sup>; ks. Andrzeja Trzycińskiego (1749–1823) profesora fizyki, studiującego w Getyndze i Strasburgu<sup>10</sup>. Do tej grupy akademików krakowskich należał także Jacek Idzi Przybylski, który po otrzymaniu patentu na stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie odbył podróż naukową, w celu poznania najświetniejszych bibliotek zagranicznych.

W wieku XVIII o kształceniu zawodowym bibliotekarzy jeszcze nie myślano. Umiejętności bibliotekarskie bibliotekarz zdobywał w czasie swojej codziennej pracy. W miarę upływu lat i zwiększania się liczby bibliotek zaczęto ustalać wymagania wobec kandydatów tej profesji. Wymagano od nich znajomości języków obcych, dobrej ogólnej orientacji w piśmiennictwie krajowym i zagranicznym, wiedzy zarówno literackiej, jak i naukowej, a czasem także talentów towarzyskich i gawędziarskich. Te warunki spełniał w pełni Jacek Idzi Przybylski.

Urodził się 1 września 1756 roku w Krakowie jako najstarszy syn spośród czternaściorga dzieci krawca Bartłomieja i Jadwigi z Mańków<sup>11</sup>. Dzięki wsparciu swego wuja Pawła Mańki, profesora Szkół Nowodworskich, zdobywał wykształcenie. Dnia 15 maja 1766 roku został wpisany w poczet uczniów Szkół Nowodworskich<sup>12</sup>. Po ukończeniu tychże studiował na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej, gdzie dnia 27 kwietnia 1771 roku otrzymał tytuł bakałarza filozofii<sup>13</sup>, a 14 października 1775 roku tytuł doktora<sup>14</sup>. Kształcił się również w naukach teologicznych w Akademii Krakowskiej. W 1775 roku przyjął w kościele katedralnym w Krakowie

<sup>5</sup> Zob. R. Dutkova, *Kostecki Franciszek*, [w:] Ibidem, t. 14, Wrocław 1968, s. 339–340.

<sup>6</sup> Zob. A. Żeleńska-Chelkowska, *Radwański Feliks*, [w:] Ibidem, t. 30, Wrocław 1987, s. 19–22.

<sup>7</sup> Zob. *Szaster Jan*, [w:] *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. 6, Wrocław 1974, s. 671.

<sup>8</sup> Zob. *Szaster Wincenty*, [w:] Ibidem, s. 671–672.

<sup>9</sup> Zob. *Śniadecki Jan*, [w:] Ibidem, s. 685–687.

<sup>10</sup> Zob. *Trzyciński Andrzej*, [w:] *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. 6, Wrocław 1974, s. 703–704.

<sup>11</sup> *Bibliotheca Przybylsiana et Haquetiana. Mój własnoręczny Testament*, BJ rkps 1790, k. 3 r.

<sup>12</sup> *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis. Tomus V. Continens Nomina Studiorum ab anno 1720 ad annum 1780*, ed. C. Lewicki, Cracoviae 1956, s. 155.

<sup>13</sup> *Statuta nec non Liber Promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 adan 1849*, ed. J. Muczkowski, Cracoviae 1849, s. 425.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 430.

niższe święcenia quattuor minorum ordinum<sup>15</sup>. Pracował początkowo jako nauczyciel w koloniach akademickich w Tarnowie (1774–1775), Chełmnie (1775–1778), Krakowie (1778/79–1779/80), Lublinie (1780/81), Warszawie (1781/82–1783/84)<sup>16</sup>. W 1784 roku został powołany przez KEN do pełnienia funkcji prefekta Biblioteki Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie. Patent na urząd bibliotekarza i na stanowisko profesora starożytności odebrał podpisany dnia 3 sierpnia 1785 roku<sup>17</sup>. W latach 1785–1786 odbył roczną podróż zagraniczną. Obok pracy w bibliotece w latach 1787/88–1802/3 był wykładowcą „starożytności”, a w latach 1791/92–1802/3 profesorem języka i literatury greckiej w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie<sup>18</sup>. Dnia 9 stycznia 1788 roku został mianowany członkiem Departamentu Regencji Kandydatów do Stanu Akademickiego na miejsce ks. Waleriana Bogdanowicza<sup>19</sup>. W roku akademickim 1792/93 pełnił funkcję sekretarza Kolegium Moralnego w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie<sup>20</sup>. Zmęczony pracą w bibliotece i sprawowaniem różnych funkcji w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie, dnia 24 lutego 1802 roku otrzymał na własną prośbę zwolnienie z zajmowanych przez siebie stanowisk i emeryturę. W maju 1803 roku bibliotekę przekazał Anzelmowi Speiserowi<sup>21</sup>. Dnia 17 lipca 1809 roku generał Aleksander Roźniecki mianował go Radcą Wydziału Edukacji<sup>22</sup>. W tym też roku, po wcieleniu Krakowa do Księstwa Warszawskiego, powrócił do zajęć akademickich. Na stanowisko profesora języka greckiego i bibliografii greckiej na Wydziale Nauk Filozoficznych został powołany 6 grudnia 1809 roku<sup>23</sup>. Nominację na dziekana Wydziału Filozoficznego otrzymał 25 grudnia 1810 roku<sup>24</sup>. Funkcję tę sprawował od 3 stycznia 1811 roku do 1 stycznia 1812 roku.

<sup>15</sup> G. Czerniecki, *Jacek Przybylski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1865, t. 12, nr 319, s. 185.

<sup>16</sup> *Protokół obrad Szkoły Głównej Koronnej w materiałach Rządu i dozoru powszechnego oraz Rządu wewnętrznego Szkoły Głównej Koronnej pod rządem Jaśnie Wielmożnego Imię Pana Feliksa z Przybysławic Oraczewskiego Kawalera Orderu s. Stanisława, Komisarza Edukacji Narodowej od Prześwietnej Komisji nad Edukacją Narodową przelożonej do Szkoły Głównej Koronnej Delegowanego Wizytatora wszystkich szkół i całego Stanu Akademickiego w Koronie Jeneralnego Rektora zaczęty za sekretarii Imci X. Sebastiana Czochrana Obojga Prawa Doktora Akademii Strazburskiej Towarzysza, Sekretarza Szkoły Głównej Koronnej, dnia 21 listopada 1787 roku*. Arch. UJ rkps 8, k. 541.

<sup>17</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788 kończącego się dnia 31 września Szkole Głównej Koronnej Akademii Krakowskiej od różnych osób podane i na sesji czytane za sekretarii J.K. Sebastiana Czochrana o.p. dra porządkiem ułożone. Nota Jacka Przybylskiego wyjeżdżającego na wojaż proszącego o podpisanie Rejestrów Biblioteki i wydanie mu pensji anticipative*. Arch. UJ rkps 5, k. 49 r.

<sup>18</sup> *Skład osobowy Uniwersytetu, liceów i szkół podległych Uniwersytetowi 1780/81–1839/40*. Arch. UJ rkps S.I.137, k. 9 r.

<sup>19</sup> *Akta Departamentu Regencji Kandydatów Stanu Akademickiego przy Szkole Głównej Koronnej w Krakowie roku ery zwyczajnej 1788 zaczęte*. Arch. UJ rkps 30, k. 4.

<sup>20</sup> *Skład osobowy Uniwersytetu...* Arch. UJ rkps S.I.137, k. 8 r.

<sup>21</sup> Zob. R. Dutkova, *Przybylski Jacek Idzi Joachim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 100.

<sup>22</sup> *Akta urzędowe i prywatne z lat 1775–1818*, BJ rkps 148 IV, t. 5, k. 43 r.

<sup>23</sup> *Ibidem*, k. 45 r.

<sup>24</sup> *Ibidem*, k. 47 r.

Po nim stanowisko to objął Józef Łęski, profesor astronomii<sup>25</sup>. Dnia 4 września 1811 roku nadzór nad biblioteką przekazał Jerzemu Samuelowi Bandtkie<sup>26</sup>. Z uczelni ostatecznie odszedł w 1813 roku<sup>27</sup>. Należał do założonego przez Feliksa Oraczewskiego Związku Filantropów. W 1787 i 1789 roku wygłaszał mowy przy „rozdawaniu nagród dla cnót czynnych i użytecznych społeczności”. Mowy te zostały wydane drukiem w Krakowie. Od 1801 roku należał do Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>28</sup>. Dnia 15 listopada 1816 roku został mianowany honorowym członkiem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego<sup>29</sup>, a 14 grudnia 1816 roku członkiem Towarzystwa Dobroczynności<sup>30</sup>. W 1818 roku został wybrany marszałkiem gminy I miasta Krakowa i jej reprezentantem w sejmie Rzeczypospolitej Krakowskiej<sup>31</sup>. Przez całe swe życie gromadził własny księgozbiór, który zgodnie z jego testamentem został przekazany Bibliotece Jagiellońskiej. Nie rozsprzedane publikacje przekazał Rudolfowi Bogumiłowi Kochowi, który był wykonawcą jego ostatniej woli<sup>32</sup>. Zmarł 11 września 1819 roku w Krakowie. Pochowany został w kościele Mariackim w Krakowie, w grobie kościelnym przed ołtarzem św. Stanisława Biskupa. Na zewnętrznej ścianie budynku od ul. Floriańskiej znajduje się tablica z poświęconym mu epitafium. Bracia Rudolf i Józef Kochowie ufundowali mu również tablicę pamiątkową w kościele św. Anny w Krakowie.

Komisji Edukacji Narodowej dał się poznać J. Przybylski pracując jako nauczyciel historii i prawa w Warszawie, kiedy w 1783 roku z okazji uroczystości obchodzonej setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej napisał *Mowę z okoliczności uroczystego obchodu stoletniej pamiątki zwycięstwa Jana III, króla polskiego nad mocą otomańską pod Wiedniem roku 1683 dnia 12 września*. Mowę tę po wprowadzeniu licznych poprawek sugerowanych przez H. Kołłątaja<sup>33</sup> wygłosił publicznie w Warszawie dnia 12 października 1783 roku. Zyskała ona uznanie u króla Stanisława Augusta i Michała Poniatowskiego, biskupa płockiego, ówczesnego przewodniczącego KEN, któremu była dedykowana.

Kiedy KEN w 1784 roku powołała J. Przybylskiego na stanowisko bibliotekarza w Bibliotece Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie, pracował wówczas nad *Dysertacją o kunszcie pisania u starożytnych*. W liście do H. Kołłątaja z dnia 5 lutego 1785 roku z Krakowa pisał:

<sup>25</sup> *Skład osobowy Uniwersytetu...* Arch. UJ rkps S.I.137, k. 29 r.

<sup>26</sup> *Akta biblioteczne (biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego) od 1778 roku do 1837 roku, przeważnie z czasów urzędowania J. S. Bandtkie*, BJ rkps 4176, k. 12 r.

<sup>27</sup> R. Dutkova, op. cit., s. 100.

<sup>28</sup> Zob. *Jacek Idzi Przybylski*, oprac. T. Błaszczyk, „Meander” 1954 R. 9 nr 2, s. 100.

<sup>29</sup> R. Dutkova, op. cit., s. 100.

<sup>30</sup> *Akta urzędowe i prywatne...*, BJ rkps 148 IV, t. 5, k. 59.

<sup>31</sup> *Listy do Jacka Przybylskiego z lat 1776–1800 i rozmaite inne akta od władz rządowych i osób prywatnych do niego pisane w latach 1775–1818*, BJ rkps 148 IV, t. 1, k. 11 r.

<sup>32</sup> *Bibliotheca Przybylsiana et Haquetiana...*, BJ rkps 1790, k. 5 r.

<sup>33</sup> Zob. List H. Kołłątaja do J. Przybylskiego z Krakowa z 9 IX 1783 r., BJ rkps 148 IV, t. 1, k. 246 r.

Żeby to dzieło dokonane było tak jak mnie się zdaje z honorem dla Szkoły Głównej, trzeba mi koniecznie widzieć za granicą najlepsze edycje Greków i Rzymian, trzeba wygotować porządek materii w najstarożytniejszych monumentach zamkniętych i przekonać się z rejestrów i egzemplarzy najstarszych bibliotek o defektach starych i apokryfach, o których nie mogłem wiedzieć tylko z świadectwa autorów<sup>34</sup>.

Na otrzymanie podpisanego patentu na wyznaczone mu przez KEN stanowisko musiał czekać przez rok. W liście do H. Kołłątaja z dnia 15 lutego 1785 roku z Krakowa pisał:

Oczekiwam spokojnie i w zupełnym zaufaniu skutków dobroczynności J[asnie] W[ielmożnego] Pana Dobrodzieja tak względem mego wojażu, przez którego uformować się powinienem na bibliotekarza i profesora starożytności i subskrypcji takiego, jakiego J[asnie] W[ielmożny] Pan Dobrodziej mieć żądasz. Ofiaruję się nawet gruntować za granicą języki orientalne. Nauka ta ma istotny związek z funkcją bibliotekarską i profesją starożytności i równie słuszną jak piękną rzeczą jest, aby orientalizm zaszczerpiła w młodych literatach jak jest w innych akademiach. Nabyłem już dosyć sił w języku greckim. [...] Nauczyłem się także inskrypcji z Waleriusza Probasa. Zadaję sobie wszelkie usiłowania jakie tylko mogę sam z siebie bez doświadczenia zagranicznego, do którego mnie J[asnie] W[ielmożny] Pan Dobrodziej raczysz dopomóc, póki jeszcze pamięć mam świeżą i nie zwątloną<sup>35</sup>.

O przeprowadzeniu zmian w Bibliotece Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie myślał J. Przybylski jeszcze przed otrzymaniem patentu. Tak pisał w liście do H. Kołłątaja z dnia 6 marca 1785 roku z Krakowa:

Biblioteki układać nie można, ani burzyć jej aktualnego porządku bez zwiedzenia zagranicznych. Jest moim projektem rozdzielić ją podług klasyfikacji narodów jako to zrobić osobne miejsce dla biblioteki orientальной, osobne dla greckiej starożytnej, osobne dla greckiej średniej, dla starorzymskiej, dla rzymskiej średniej, rzymskiej terażniejszej, polskiej, francuskiej, angielskiej, włoskiej, niemieckiej, w każdym departamencie klasyfikując podług trojakiemu obiektu [...]. Biblioteki najslawniejszych prezentować Szkole Głównej i z każdej wziąć to, co najlepiej może zaprowadzić do najlepszego porządku<sup>36</sup>.

Dnia 30 marca 1785 roku KEN na sesji ekonomicznej zaleciła wydać J. Przybylskiemu patent na urząd bibliotekarza. Nałożyła na niego również obowiązek udzielania od pierwszych dni maja, aż do wakacji, dwa razy w tygodniu lekcji starożytności prowadzonych w bibliotece według ustalonego przez niego projektu<sup>37</sup>. Pro-

<sup>34</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Krakowa z 5 II 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 78, k. 424 r-424 v.

<sup>35</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Krakowa z 15 II 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 78, k. 316 v-317r.

<sup>36</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Krakowa z 6 III 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 78, k. 401 v.

<sup>37</sup> Protokół obrad Szkoły Głównej Koronnej pod rządem Wielmożnego Imci k. Antoniego Żołędziowskiego, Obojga Prawa i s. Teologii Doktora, Profesora Wydziałów Teologicznego, Lekarskiego i Filozoficznego.

spekt nauki o starożytnościach ułożony przez J. Przybylskiego zatwierdzony został dnia 29 kwietnia 1785 roku przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych<sup>38</sup>. Przygotowaniem do pełnienia przez J. Przybylskiego funkcji bibliotekarza miała być podróż zagraniczna do największych bibliotek europejskich. Decyzję o jej odbyciu przez J. Przybylskiego KEN podjęła na sesji ekonomicznej dnia 31 maja 1785 roku. Wyzaczyła mu również pensję roczną wynoszącą 3600 złotych polskich<sup>39</sup>. H. Kołłątaj tak pisał w piśmie do Lelewela, Generalnego Kasjera Komisji Edukacyjnej: „Postaliśmy na wojaż J[ąśnie] Pana Przybylskiego, bo nam potrzeba doskonałego bibliotekarza”<sup>40</sup>. Do pełnienia obowiązków bibliotekarza w czasie nieobecności J. Przybylskiego KEN powołała ks. Franciszka Salezego Jezierskiego, kanonika kaliskiego, Wizytatora Głównego Szkół Narodowych<sup>41</sup>. Wiadomość o mianowaniu J. Przybylskiego przez KEN na stanowisko bibliotekarza w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie i wysłaniu go w podróż zagraniczną rozeszła się szybko wśród jego znajomych. Maciej Garnysz tak pisał w liście do J. Przybylskiego z dnia 20 lipca 1785 roku z Warszawy:

...winszuję wyboru w Jego osobie do wysłania za granicę. Życzę z serca pomnożenia chwały z przebycia podróży i pragnę dla mnie szczęścia oglądać go na ten czas, kiedy ze swoim powrotem przywieziesz Wielmożny Pan wyższe usposobienia dla tej pracy, do której w tak mocnem zaufaniu Prześwietna Komisja już Wielmożnego Pana zaprosiła<sup>42</sup>.

Zanim J. Przybylski rozpoczął swoją naukową wędrowkę dnia 11 października 1785 roku przedstawił Szkole Głównej Koronnej w Krakowie swoją notę, w której oświadczył stosować się do zadań wyznaczonych mu:

...zaręczam z mojej strony stosownie do wyrazu Summisji, która z woli Jaśnie Oświeconego Kcia Imci Prymasa przy odebraniu patentu z rąk Wielmożnego J[ąśnie] Ks. Podkomorzego Szkoły Głównej na dniu 6 sierpnia podpisałem, że przez cały przeciąg wyznaczonej mi zagranicznej podróży wszelkiej usilności dokładać będę abym zebrał najistotniejsze światła i potrzebne doświadczenia w tym obiekcie, do którego profesji jestem wezwany, a nadto przekonania Was Przewacni Mężowie! o mojej aplikacji i o chęci podobania się Wam przez moje zasługi, dobrowolnie przyjmuję na świat obowiązek przesyłania przynajmniej raz na rok na ręce Wielmożnego J[ąśnie] P[ana] Sekretarza Szkoły Głównej raportu o moich podróżach i naukach<sup>43</sup>.

ficznego i *Podkanclerzego Szkoły Głównej Koronnej Generalnego Rektora, Roku 1780, w którym Reforma do Akademii wprowadzona była, za sekretarii Imć k. Józefa Bogucickiego, Filozofii i s. Teologii Doktora, Historii Kościelnej Profesora, dnia 29 września zaczęty*. Arch. UJ rkps 4, k. 323–324.

<sup>38</sup> *Protokół posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 1775–1792*. Wydał T. Wierzbowski. Warszawa 1908, s. 78.

<sup>39</sup> *Akta urzędowe i prywatne...* BJ rkps 148 IV, t. 5, k. 11 r.

<sup>40</sup> Pismo H. Kołłątaja do Lelewela z 3 XII 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 95, k. 271.

<sup>41</sup> *Akta urzędowe i prywatne...* BJ rkps 148 IV, t. 5, k. 13 r.

<sup>42</sup> List M. Garnysza do J. Przybylskiego z Warszawy z 20 VII 1785 r. BJ rkps 148 IV, t. 1, k. 375 r.

<sup>43</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788...* Arch. UJ rkps 5, k. 49 v.

W tejże samej nocie przedstawił J. Przybylski w czterech punktach swoje żądania, których spełnienia oczekiwał ze strony Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie. W jednym z nich była m.in. prośba o otrzymanie listu stwierdzającego jego aktualne członkostwo w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie, a także sprawowanie funkcji bibliotekarza i profesora starożytności, który zwiedza obce kraje. Zaplanowaną na okres trzech lat podróż musiał J. Przybylski przerwać po roku i na żądanie rektora Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie Feliksa Oraczewskiego powrócić do ojczyzny. Nie znamy powodu tak szybkiego jego powrotu. W liście do J. Przybylskiego z dnia 31 maja 1786 roku z Krakowa Józef Bogucicki pisał:

Mówiłem gorliwie [...] o W[ielmożnego] Pana Dobrodzieja żalach z J[asnie] W[ielmożnym] Panem Oraczewskim Wizytatorem Akademii i wyznaczonej od Komisji do rządu tejże po uchyleniu się ks. Kołłątaja [...], ale poprawienia losu terazniejszego W[ielmożnego] Pana Dobrodzieja mi nie przyrzekł, ale wyraźnie mówił abym do W[ielmożnego] Pana Dobrodzieja pisał, żebyś mógł jak najprędzej powrócić, bo byś był bardzo potrzebny do rządzenia biblioteką. J[asnie] Pan Oraczewski nie sądzi być rzeczą konieczną żebyś W[ielmożny] Pan Dobrodziej był we Francji i Anglii, ponieważ z tymi wiadomościami, które masz dokładnie swojemu urzędowi potrafiysz zadosyć uczynić. Dodał, że swojego czasu będziesz mógł pojechać do Francji i Anglii i ja [...] dobrze W[ielmożnemu] Panu Dobrodziejowi życząc jestem tego zdania żebyś na przyszły rok do Krakowa powrócił, lepiej jest zabezpieczyć sobie los i nabierać grosza na potem, niżeli cierpieć teraz biedę w cudzych krajach<sup>44</sup>.

Naglony przez H. Kołłątaja dnia 12 października 1785 roku wyjechał J. Przybylski za granicę.

W czasie swojej podróży prowadził J. Przybylski dzienniczek, w którym sporządzał notatki opisując w nim biblioteki i muzea, w których przebywał. W liście do H. Kołłątaja z dnia 1 kwietnia 1786 roku z Rzymu pisał: „...zapisuję w dzienniczku mojej podróży wszystkie moje obserwacje i doniesienia dzienne”<sup>45</sup>. Brak tego dzienniczka uniemożliwia dokładne zapoznanie się z bibliotekami i muzeami, które zwiedzał J. Przybylski. Głównymi źródłami wykorzystanymi w tej pracy są materiały archiwalne zgromadzone w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (m.in. korespondencja z H. Kołłątajem), Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Nota Jacka Przybylskiego z Rzymu tłumaczącego się ze swych czynności z raportem ze swej podróży i z prośbą o powiększenie pensji*), Bibliotece Czartoryskich (*Notaty z podróży śp. Przybylskiego*) i Bibliotece Jagiellońskiej (*Pisma własnoręczne Przybylskiego, ryczące się szkół, zarządu funduszów Akademii Krakowskiej, tudzież Biblioteki Uniwersyteckiej*) w Krakowie, które umożliwiły chociaż częściowe przybliżenie przebiegu peregrynacji śladami bibliotek europejskich krakowskiego bibliotekarza.

<sup>44</sup> List J. Bogucickiego do J. Przybylskiego z Krakowa z 31 V 1786 r. BJ rkps 148 IV, t. 2, k. 20 r.

<sup>45</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Rzymu z 1 IV 1786 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k.5 r.

W trzechletnich planach podróźniczych miał zamiar J. Przybylski zwiedzić największe biblioteki Niemiec, Włoch, Francji i Anglii. Nie do wszystkich krajów udało mu się dotrzeć. Dzięki zachowanym *Notatom z podróży śp. Przybylskiego*<sup>46</sup> można ustalić część trasy jego wyprawy, łącznie z podaniem dat pobytu J. Przybylskiego w zwiedzanych przez niego miastach od 12 października 1785 do 15 marca 1786 roku. Z Krakowa przez Skawinę, Izdebnik (12 X), Wadowice, Kęty nad rzeką Białą (13 X) kierował się w stronę Księstwa Cieszyńskiego, przez Cieszyn (14 X) na Morawy, przez Morawską Ostrawę (15 X), Ołomuniec (16 X), Brno (18 X), Lutz, Nikolsburg (19 X) do Wiednia (20 X). W Wiedniu zatrzymał się do 26 stycznia 1786 roku. Stamtąd dalsza droga wiodła przez takie miasta jak: Neustadt (27 I), Prug, Sankt Mischel (29 I), Klagenfurt (2 II), Villach (3 II), San Daniello (6 II), Conegliano (7 II), Treviso (8 II), Wenecja, Padwa, Vicenza (12 II), Werona (15 II), Brescia, Bergamo (17 II), Mediolan (20 II), Piacenza (22 II), Parma (23 II), Reggio (24 II), Modena, Bolonia (25 II), Imola, Forli, Cesena (26 II), Rawena (27 II), Rimini (I III), Pesaro, Fano, Ankona (12 III), Loreto (13 III), Macerata (15 III). Na dacie 15 marca 1786 roku notatki się kończą.

Pierwszą zagraniczną biblioteką na szlaku jego podróży była Biblioteka Liceum Ołomunieckiego, znajdująca się w stolicy Moraw, Ołomuńcu. Sławę swoją zyskała dzięki zgromadzonym w niej dziełom w językach czeskim i niemieckim. Bibliotekarzem jej był – w czasie pobytu w niej J. Przybylskiego – Johann Alois Hanke, pisarz, członek siedmiu Uczonych Towarzystw w Niemczech i Akademii Szwedzkiej. Pokazywał on J. Przybylskiemu osobliwe manuskrypty znajdujące się w tej bibliotece. Przedstawił mu również katalog biblioteki, opracowany według bibliografii<sup>47</sup> Michała Denisa, który został przyjęty przez ówczesnego cesarza, a także arkusz z wydrukowanymi tytułami, według których książki w katalogu jeszcze nie ułożonym miały być zapisane. W darze od J.A. Hanke otrzymał J. Przybylski dwa dzieła niemieckie<sup>48</sup>.

W Wiedniu przebywał J. Przybylski prawie trzy miesiące. Najwięcej czasu spędził w Bibliotece Cesarskiej, jednej z najbogatszych bibliotek austriackich. Tu dzięki rekomendacji H. Kołłątaja był przedstawiony baronowi Gottfriedowi von Swieten, prefektowi tej biblioteki od 1777 roku, Komandorowi Orderu Węgierskiego św. Stefana, od którego otrzymał zezwolenie na korzystanie z niej. W Bibliotece Cesarskiej spędzał J. Przybylski codziennie po trzy godziny, przeglądając manuskrypty i oglądając „starożytności”. W liście do H. Kołłątaja z dnia 18 listopada 1785 roku z Wiednia pisał o zasobach tej biblioteki określając ją jako „magazyn dzieł rozumu

<sup>46</sup> *Własnoręczne pisma śp. Jacka Przybylskiego, niegdyś profesora Akademii Krakowskiej oraz niektóre ulotne drukowane jego poezje. Notaty z podróży śp. Przybylskiego*. B. Czar., rkps 2742 II, k. 75–81.

<sup>47</sup> Nie podaje tu J. Przybylski tytułu bibliografii M. Denisa można tu przypuszczać, że chodzi o prace *Einleitung in die Bucherkunde*.

<sup>48</sup> Zob. List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Wiednia z 23 X 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 196 r.

we wszystkich klasach jeden z wyborych"<sup>49</sup>. Posiadała ona wówczas ponad 300 tys. druków zapisanych w 18 tomach katalogu. Rękopisów gromadziła około 20 tys. m.in. 585 greckich, 275 orientalnych, 14 chińskich i 1 meksykański. W bibliotece tej mieścił się także istniejący dopiero trzy lata gabinet numizmatyki, w którym zgromadzonych było około 30 tys. sztuk monet starych i nowych, medalów i medalionów. Z wielkim zainteresowaniem oglądał J. Przybylski „starożytności” mieszczące się w Bibliotece Cesarskiej m.in. grecki kodeks Dioskuridesa z początku VI wieku, prawomocną uchwałę senatu *Senatus Consultum de Bauhanlibus*, *Chartę Peutingeria*<sup>50</sup>, a także *Wazę Hetruską*<sup>51</sup>. W *Dyssertacji o sztuce pisania u starożytnych* wspominał o posiadanej przez tę bibliotekę także *Charty Ravennas* pochodzącej z VI wieku<sup>52</sup>. W liście do H. Kollątaja z dnia 18 listopada 1785 roku z Wiednia pisał: „...nic nie opuszczam przy egzaminie tych monumentów charakter, materiał, inkaust, oprawa, dekoracje, wszystko nastęcza mi tysiacy uwag, z których wiele z ukontentowaniem co dzień natrafiam z różnych ode mnie w Bibliotece czytanych pismach, a niektóre są oryginalne podobno”<sup>53</sup>. W swym raporcie z podróży z dnia 18 kwietnia 1786 roku skierowanym do Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie tak pisał J. Przybylski o swoich pracach prowadzonych w bibliotece:

...Tam czerpałem nowe wiadomości i odświeżałem dawniejsze w bibliografiach, katalogach bibliotek, w aktach Akademii, w dziełach periodycznych, w edycjach najpiękniejszych muzeów starożytności w Europie, w systemach antykwarów dawniejszych i świeższych, w dyplomatyce, w numizmatyce, w inskrypcjach, w filologii, w historii starożytnych narodów pod antykwarskim względem, w historii nauk i sztuk, w historii wojazów, w geografii starej, w mówcach i poetach klasycznych i terażniejszych [...] liczyłem się w tej stolicy poznać stan i gust literatury niemieckiej w pracach Szkoły Głównej Wiedeńskiej i najświeższych pismach Niemców<sup>54</sup>.

W Wiedniu obok Biblioteki Cesarskiej zwiedził także Bibliotekę Uniwersytecką, powstałą w 1775 roku z połączenia 5 dawnych bibliotek jezuickich, a otworzoną

<sup>49</sup> List J. Przybylskiego do H. Kollątaja z Wiednia z 18 XI 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 202 v.

<sup>50</sup> *Charta* lub *Tabula Peutingeria* – słynna mapa przedstawiająca drogi wojskowe cesarstwa Rzymskiego, sporządzona na podstawie XIII-wiecznej kopii oryginału z IV wieku przez Konrada Peutingera, niemieckiego humanistę i wydawcę dzieł.

<sup>51</sup> List J. Przybylskiego do H. Kollątaja z Wiednia z 18 XI 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 203 r.

<sup>52</sup> J. Przybylski, *Dyssertacja o sztuce pisania u starożytnych*, Kraków 1788, s. 115.

<sup>53</sup> List J. Przybylskiego do H. Kollątaja z Wiednia z 18 XI 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 203 r.

<sup>54</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788... Nota Jacka Przybylskiego z Rzymu tłumaczącego się ze swych czynności z raportem ze swej podróży i z prośbą o powiększenie pensji*, Arch. UJ rkps 5, k. 75 v.

13 maja 1777 roku<sup>55</sup>. W bibliotece tej przeglądał druki pochodzące m.in. z księgozbiorów prywatnych Joachima Windhaga i Johanna Martina Gschwinda<sup>56</sup>.

Swój wolny czas poświęcał J. Przybylski będąc w Wiedniu m.in. na zwiedzanie tego miasta. W liście do H. Kołłątaja z dnia 18 listopada 1785 roku opisywał zabytki oraz ciekawe miejsca w jakich przebywał. Podziwiał piękne kościoły, z których najbardziej podobała mu się katedra św. Stefana. Zwiedzał pałace cesarskie Hofburg i Schönbrunn, a także pałace Starhembergów, Lobkowitzów, księcia E. Sabaudzkiego, ogrody Lichtensteinów, Schwarzenbergów. Był gościem w szkole głuchych i niemych, w której Maksymilian Stoll, jej nauczyciel, uczeń sławnego Charlesa Michela de l'Épée<sup>57</sup> przeegzaminował w jego obecności wszystkich swoich uczniów, a także przekazał J. Przybylskiemu wszystkie swoje prace i udostępnił mu adres swego nauczyciela mieszkającego w Paryżu. Był też J. Przybylski w Wiedeńskim Seminarium Duchownym, w którym m.in. zwiedził jego bibliotekę. Uczestniczył również przy uroczystym otwarciu Akademii Chirurgów w Szpitalu Militarym, a także oglądał Cesarski Wielki Arsenał<sup>58</sup>.

W czasie swego pobytu w Wiedniu zapoznał się J. Przybylski z zawartością dwóch roczników czasopisma *Notizie d'Memorie per le antiquita e per le belle arti*, wychodzącego pod protekcją ówczesnego papieża, który podobnie jak i on miał „wielki gust w starożytnościach”<sup>59</sup>.

W Wiedniu dokonał także J. Przybylski zakupu książek. Józef Bogucicki w liście do J. Przybylskiego z dnia 31 maja 1786 roku z Krakowa pisał: „Za książki Wielmożnego Pana Dobrodzieja, które przez furmana z Wiednia przysły zapłaciłem zł. pol. 12, za transport i za komorę. Zmiłuj się nie kupuj książek, bo się zniszczysz, a z czasem wszystkie książki z funduszu biblioteki mieć będziesz”<sup>60</sup>.

Jadąc z Wiednia do Rzymu obok wymienionych powyżej bibliotek wiedeńskich zwiedził również krakowski bibliotekarz jeszcze dwie: miejską w Prug i akademicką w Klagenfurt<sup>61</sup>.

Kolejnym państwem w podróży naukowej J. Przybylskiego były Włochy. W liście do H. Kołłątaja z Rzymu z dnia 1 kwietnia 1786 roku pisał:

Z Wiednia do Rzymu jechałem na Prug, Klagenfurt, San Daniello, Saule, Conegliano, Treviso, Wenecję, Padwę, Vicenzę, Weronę, Brescię, Bergamo, Mediolan, Lodi, Piacen-

<sup>55</sup> Lexikon des gesamten Buchwesens. B. 3. Leipzig 1937, s. 579.

<sup>56</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788...* Arch. UJ rkps 5, k. 75 v.

<sup>57</sup> Épée Charles Michel de l' – (1712–1789) francuski pedagog, ksiądz, w 1770 roku założył w Paryżu pierwszą szkołę dla dzieci głuchych, stosował w niej opracowaną przez siebie metodę nauczania za pomocą „systemu znaków metodycznych” (migową).

<sup>58</sup> Zob. List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Wiednia z 18 XI 1785 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 202 r – v.

<sup>59</sup> Zob. List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Wiednia z 22 I 1786 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 209 r – v.

<sup>60</sup> List J. Bogucickiego do J. Przybylskiego z Krakowa z 31 V 1786 r. BJ rkps 148 IV, t. 2, k. 20 r.

<sup>61</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788...* Arch. UJ rkps 5, k. 75 v.

zę, Parmę, Reggio, Modenę, Bolonię, Imolę, Forli, Cesenę, Rimini, Pesarę, Fano, Ankonę, Loreto, Foligno, Spoleto, Narni, Otricoli, Civitti, Castellana. W Wenecji, w Padwie, w Weronie, w Mediolanie, w Modenie, w Bolonii i w Pesaro bawiłem po dniu, dwa, trzy, cztery podług prób widzenia bibliotek i muzeów publicznych. W innych po kilka godzin nie opuszczając, co tylko mogło powiększyć wiadomości moje w bibliografii, w literaturze i bibliotekarstwie<sup>62</sup>.

We Włoszech oglądał J. Przybylski biblioteki większe i mniejsze, bogate i mniej zasobne, kościelne i państwowe, publiczne i prywatne. Niektóre z nich przetrwały do naszych czasów, pozostałe uległy zniszczeniu lub przejściu przez większe biblioteki w ostatnich wiekach. Do najbardziej znanych bibliotek włoskich, w których przebywał J. Przybylski należą m.in. Libreria di S. Marco – obecna nazwa Biblioteca Nazionale Marciana – w Wenecji, Biblioteca Universitaria w Padwie, Biblioteca Comunale Bertoliana w Vicenzy, Biblioteca Venerabilis Capituli – obecnie Biblioteca Capitolare – w Weronie, Biblioteca Ambrosiana w Mediolanie, Biblioteca Palatina w Parmie, Biblioteca Estense w Modenie. Zwiedził także biblioteki: w San Daniello publiczną, w Treviso biskupią, w Padwie publiczną i u św. Justyny, w Brescia publiczną, w Bergamo publiczną, w Mediolanie w pałacu jezuitów Brera i u Celestynów, w Piacenzji augustiańską, w Bolonii alla Specolla i dwie zakonne. Widział również biblioteki w Imola, Rimini, Pesaro, Ankonie<sup>63</sup>. W raporcie z podróży z dnia 18 kwietnia 1786 roku skierowanym do Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie J. Przybylski informował: „Opisałem każdej biblioteki widzianej systema i osobliwości”<sup>64</sup>.

Wśród bibliotek publicznych jakie w swojej podróży wizytował J. Przybylski były m.in. Biblioteca Nazionale Marciana w Wenecji, Biblioteca Comunale Bertoliana w Vicenzy, Biblioteca Ambrosiana w Mediolanie. Pierwsza z wymienionych powstała w 1468 roku ze zbioru rękopisów greckich i łacińskich przekazanych miastu przez kardynała Basiliosa Bessariona<sup>65</sup>, przechowywanego początkowo w bazylice św. Marka w Wenecji, od której wzięła swoją nazwę. W 1559 roku zbiory jej zostały przeniesione do budynku noszącego nazwę „Libreria di S. Marco” wzniesionego przez Iacopo Sansovino. W 1603 roku biblioteka uzyskała prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego. Posiada bogaty księgozbiór, w skład którego wchodzi m.in. łacińskie rękopisy Homera, longobardzki księgozbiór prawniczy, wiele inkunabułów, rękopisów oraz materiałów do historii Wenecji<sup>66</sup>. Spędził w niej J. Przybylski dwa dni<sup>67</sup>. Biblioteca Comunale Bertoliana założona w Vicenzy, powstała z księgozbioru prywatnego przekazanego w 1702 roku gminie miejskiej

<sup>62</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Rzymu z 1 IV 1786 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 5 r.

<sup>63</sup> *Noty od roku 1781 do 1788...* Arch. UJ rkps 5, k. 75 v.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> Bessarion Basilios – (1403–1472) kardynał, teolog, filozof, humanista, dyplomata. Zbierał greckie rękopisy szczególnie po 1453 r. sprowadzał je z Aten, Krety i ze wschodu.

<sup>66</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 3. Leipzig 1937, s. 487.

<sup>67</sup> *Noty od roku 1781 do roku 1788...* Arch. UJ rkps 5, k. 75 v.

przez prawnika Giovanniego M. Bertolo, a także darowizny podarowanej przez hrabiego Conzati. Posiada cenne druki vicenzyńskie, zbiory rękopisów i muzykalii, a także papirus pochodzący z VIII wieku z Rawenny<sup>68</sup>. Biblioteca Ambrosiana w Mediolanie nazwę swoją wywodzi od patrona miasta św. Ambrożego. Ufundowana została w 1602 roku przez kardynała Federico Borromeo, udostępniona dla publiczności w 1609 roku. Gromadzi bogaty księgozbiór, w skład którego wchodzi m.in. rękopisy z klasztoru w Bobbio, iluminowany kodeks *Iliady* (IV/V w.), gotycki kodeks Wulfilasa, rękopis Wergiliusza z glosami i komentarzami Petrarki, manuskrypty Leonarda da Vinci<sup>69</sup>.

Obok bibliotek publicznych bogatych w cenne księgozbiory zainteresowaniem J. Przybylskiego cieszyły się także biblioteki należące do rodów książęcych m.in. w Modenie i w Parmie. Biblioteca Estense w Modenie nazwę swoją przyjęła od rodziny książęcej d'Este. Jej początki datują się na XII wiek. W 1598 roku wraz z rodziną książęcą księgozbiór przeniesiony został z Ferrary do Modeny. Wzbogacana była przez liczne zakupy członków rodu. Posiada kosztowne rękopisy m.in. rękopisy Dantego z komentarzami Benvenuto Rambaldiego, zbiór rękopisów prowansalskich, iluminowane kodeksy, muzykalia, zbiór map geograficznych starożytnych<sup>70</sup>. Biblioteca Palatina założona została w 1761 roku przez księcia Filipa Burbona, a otwarta w 1769 roku w obecności cesarza Józefa II w pałacu Pilotta w Parmie. Nosiła początkowo nazwę Real Biblioteca Parmense, a od 1865 roku nazwę Biblioteca Palatina. Zbiory jej powiększyły się za czasów panowania księżnej Marii Ludwiki, kiedy włączony został księgozbiór hebrajskich rękopisów Bernarda de Rossi. Posiada liczne zbiory rękopisów i starodruków<sup>71</sup>. Bibliotekarzem jej w czasie pobytu J. Przybylskiego był Ireneo Affo<sup>72</sup>.

W czasie swego pobytu we Włoszech zwiedził również J. Przybylski biblioteki kościelne, zakładane przy klasztorach, katedrach i kolegiatach. W Weronie gościł w najstarszej włoskiej bibliotece kapitulnej Venerabilis Capituli – obecna nazwa Biblioteca Capitolare – sięgającej swymi początkami V wieku. W 1713 roku markiz Scipion Maffei odkrył ukrywane w niej XVII-wieczne rękopisy. Gromadzi m.in. zbiór rękopisów pochodzących z wieków VI–IX, mających duże znaczenie dla wiedzy o włoskim piśmiennictwie, a także rękopisy greckie podarowane jej przez Scipiona Maffei<sup>73</sup>. W Bolonii przebywał J. Przybylski m.in. w dwóch bibliotekach zakonnych (nie podał ich nazw). W mieście tym największy rozkwit bibliotek przypadł na epokę średniowiecza co miało związek z powstaniem tam licznych klasztorów. Obok istniejącej biblioteki kapitulnej znane są biblioteki działające w klaszto-

<sup>68</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 3. Leipzig 1937, s. 519.

<sup>69</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 2. Leipzig 1936, s. 398.

<sup>70</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 2. Leipzig 1936, s. 472.

<sup>71</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 5. Stuttgart 1999, s. 500.

<sup>72</sup> Affo Ireneo – (1741–1797) franciszkanin, historyk, profesor Uniwersytetu w Parmie, bibliotekarz księcia Parmy.

<sup>73</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 3. Leipzig 1937, s. 513.

rach San Salvatore (św. Salwatora), San Francesco (św. Franciszka), i San Domenico (św. Dominika). Biblioteka w klasztorze San Domenico powiększyła swoje zbiory m.in. o przyłączone do niej księgozbiory prywatne Rolanda Passeggeri i Piera de'Crescenzi<sup>74</sup>. W *Dyssertacji o kunszcie pisania u starożytnych* wspominał J. Przybylski o posiadanych przez tą bibliotekę dwóch księgach Ezdrasza spisanych na niewyprawionych skórah wołowych<sup>75</sup>.

Spośród bibliotek uczelnianych wizytował J. Przybylski m.in. bibliotekę założoną w 1629 roku przy Uniwersytecie w Padwie. Biblioteca Universitaria powstała z inicjatywy Felice Osio, lektora literatury greckiej i łacińskiej, pochodzącego z Mediolanu, a także fundacji ambrojańskiej. Główny jej trzon stanowi biblioteka Selvatico. Księgozbiór jej zwiększał się poprzez wcielenie do niego bibliotek prywatnych m.in. anatoma Giambattisty Morgagniego i przyrodnika Vallisnera, a także zbiorów bibliotek klasztornych św. Justyny i św. Franciszka<sup>76</sup>.

Poza bibliotekami zwiedził także J. Przybylski w towarzystwie Feliksa Radwańskiego publiczne muzea starożytności, gabinety numizmatów i oglądał inskrypcje<sup>77</sup>. Śladów starożytnych Rzymian poszukiwał w ruinach, gmachach, kościołach, arkach i mostach. Swój wolny czas wypełniał m.in. nawiązywaniem kontaktów z uczonymi włoskimi, czytaniem dzieł autorów rzymskich i greckich, a także uczeniem się języka greckiego<sup>78</sup>.

Pełen doświadczeń zdobytych w czasie podróży zagranicznej powrócił w październiku 1786 roku do kraju i przystąpił do pracy w Bibliotece Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie. W *Pismach własnoręcznych Przybylskiego dotyczących się szkół, zarządu, funduszów Akademii Krakowskiej, tudzież Biblioteki Uniwersyteckiej* w tabeli dotyczącej zwiedzanych krajów, a także znajomości języków i praktycznych wiadomości przez profesorów Szkoły Literatury w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie, przy nazwisku J. Przybylskiego czytamy: „Zwiedził Włochy, Szwajcarię, Francję, Niemcy w celu zlustrowania bibliotek i pamiątek starożytności. Posiada wiadomości medalów i inskrypcji. Umie języki oprócz ojczystego łaciński, grecki, włoski, francuski, niemiecki i angielski w każdym pisze”<sup>79</sup>. Czy był we wszystkich wyżej wymienionych krajach? Przez jakie kraje wracał do ojczyzny? Według jakich schematów organizacyjnych funkcjonowały, a także jakie posiadały katalogi, systemy ułożenia książek biblioteki, w których gościł? Jakie cenne „starożytności” oglądał w muzeach? Trudno dziś na te pytania odpowiedzieć nie posiadając cennego *Dzienniczka z podróży*, który J. Przybylski chciał opublikować. Gdyby to uczynił, byłoby to pierwsze sprawozdanie z podróży zawodowej polskiego bibliotekarza.

<sup>74</sup> *Lexikon des gesamten Buchwesens*. B. 1. Stuttgart 1987, s. 497.

<sup>75</sup> J. Przybylski, op. cit., s. 120.

<sup>76</sup> *Enciclopedia Italiana*, t. 25, Roma 1935, s. 893.

<sup>77</sup> Inskrypcje – napisy wyryte w twardym materiale m.in. na murach, tablicach, nagrobkach.

<sup>78</sup> List J. Przybylskiego do H. Kołłątaja z Rzymu z 1 IV 1786 r. AGAD tzw. Metr. Lit. dz. IX nr 79, k. 6 v.

<sup>79</sup> *Pisma własnoręczne Przybylskiego dotyczące się szkół, zarządu, funduszów Akademii Krakowskiej, tudzież Biblioteki Uniwersyteckiej*. BJ rkps 1155, k. 95 r.

## Jacek Idzi Przybylski's Travels to Foreign Libraries before Becoming Head of the Jagiellonian Library in Cracow

### Abstract

The education of librarians in the 18<sup>th</sup> century was practically non-existent. One of the ways to prepare for this profession was to visit foreign libraries. In the years 1785–1786 such an educational journey was ventured on by Jacek Idzi Przybylski (1756–1819), the future librarian of the Principal School of the Realm Library in Cracow.

What was planned to be a three-year-long travel to the greatest libraries of Germany, Italy, France and England, was shortened to a single year. Przybylski did not manage to visit all the above-mentioned countries. However, he visited all sorts of libraries: those with great collections of books and the smaller ones, state and church, public and private libraries. On his way to Vienna he saw – among others – the Olomouc Secondary School Library in the Moravian capital. From among Austrian libraries he visited the Imperial Library and the University Library in Vienna; the Municipal Library in Prug and the Academic Library in Klagenfurt. In Italy he went to Biblioteca Nazionale Marciana in Venice, Biblioteca Universitaria in Padua, Biblioteca Comunale Bertoliana in Vicenza, Biblioteca Venerabilis Capitula in Verona, Biblioteca Ambrosiana in Milan, Biblioteca Palatina in Parma, Biblioteca Estense in Modena, and others.

Apart from libraries, he also visited museums of antiquity, established contacts with foreign scholars, read ancient Roman and Greek authors and studied Greek. He wrote down all his observations and curiosities he encountered on the way in his travel diary.